Należytość pocztowa opłacona gotówką. Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok X Tarnów, piątek 19 listopada 1937 r. Nr. 47.

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45. Konto P.K.O. 410288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W3

Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popoł.

Rękopisów nie zwraca się.

TREŚĆ

Na fali tygodnia

Pomoc zimowa

Wkrótce rozpocznie swą działalność Kotet Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Akcja ta ma charakter społeczny i obliczoną jest na ofiarność jak najszerszych warstw obywatelstwa. Czynniki zajmujące się organizacją tegorocznej Pomocy Zimowej postarają się zapewne o to, by akcja, zasługująca na pełne poparcie społeczeństwa całego była naprawdę dobrowolną. Bo dziś już każdy chyba rozumie doniosłość i konieczność przyjścia z pomocą bezrobotnym. I nikt nie uchyli się od udziału w niesieniu pomocy pozbawionym pracy w czasie najcięższego okresu zimowego. Wszyscy obywatele, bez różnicy wyznania i narodowości — wezmą czynny udział w akcji na rzecz Pomocy Zimowej— ale też należy spodziewać się, że z Pomocy Zimowej korzystać będą wszyscy ci, którzy na pomoc tą są skazani — więc także każdy pozbawiony pracy i możności zarobkowania Żyd — jak zresztą było dotychczas.

W całym szeregu miejscowości pod względem traktowania Żydów w akcji zimowej można było zauważyć pewne niedomagania, które miały swe źródło w zbyt biurokratycznym odnoszeniu się do petentów Żydów. Bolączka ta uwydatniała się w większym lub mniejszym stopniu na terenie całego szeregu komitetów lokalnych Pomocy Zimowej. To też cała prawie stołeczna prasa żydowska, omawiając tegoroczną akcję Pomocy Zimowej poświęca tej sprawie wiele uwagi i nawołuje społeczeństwo żydowskie, a w szczególności gminy żydowskie do czujnosci, by żyjąca w nędzy ludność żydowska mogła dostatecznie korzystać z Pomocy Zimowej.

W „Naszym Przeglądzie" z dnia 27 październjka 1937 czytamy m. in. w tym przedmiocie: „Niestety ta sama biurokracja, która opanowała aparat akcji Pomocy Zimowej przyczyniła się do tego, że na odcinku Pomocy Zimowej popełniono wobec bezrobotnej, żyjącej w nędzy ludności żydowskiej — cały szereg niesprawiedliwości i niesłuszności, które nie tylko wywołały rozgoryczenie wśród spauperyzowanych rzesz żydowskich, lecz również przyczyniły się w wydatnym stopniu do zmniejszenia ofiarności społeczeństwa żydowskiego, które obserwując postępowanie lokalnych komitetów Pomocy Zimowej, zostało zmuszone poprostu do bardziej intensywnego zasilania funduszów przede wszystkim żydowskich instytucyj charytatywno-społecznych, by tą drogą przynajmniej uchronić od nędzy, głodu i zimna oczekujących pomocy zimowej bezrobotnych i spauperyzowanych Żydów".

W „Momencie" zaś pisze na ten temat p. Sz. J. Stupnicki: „Żydzi nieomal wyłącznie zatrudnieni są w drobnych przedsiębiorstwach. Żydzi pracują samodzielnie albo są zupełnie bez pracy i są wielkimi nędzarzami. Wobec Żydów nie można stosować nazwy „bezrobotny", bo Żyd zazwyczaj wcale nie jest dopuszczony do pracy, U Żydów jeden ma z czego żyć, a drugi nie ma, a nędzarz nie jest bezrobotnym, lecz nie ma zarobku. Natomiast w statystykach oficjalnych pojęcie „bez utrzymania" nie jest uwzględnione, wskutek czego wychodzi, że prawdziwa nędza żydowska, że tysiące rodzin cierpiących głód i chłód nie są wcale ujawnione",

Żydowski Komitet Gospodarczy jak i większe gminy żydowskie podjęły starania, by czynniki kierujące Pomocą Zimową uwzględniły w słusznej mierze żyjącą w nędzy, bez pracy pozostającą ludność żydowską.

W Tarnowie inne zupełnie stosunki panowały dotychczas pod tym względem. Wszyscy pozbawieni pracy byli traktowani na równi. To też należy się spodziewać, że Komitet Pomocy Zimowej, który rozpocznie swą działalność już w najbliższych dniach, nadal pójdzie po tej samej linji. Bo w Tarnowie przeszło 40 proc. ludności żydowskiej żyje w największej nędzy i skazane jest na pomoc doraźną. Wystarczy zbadać cyfrę ludności żydowskiej, która korzystała z zeszłorocznej akcji węglowej, zorganizowanej przez komitet żyd., a podana przez nas ilość Żydów, skazanych na pomoc zimową, nie będzie przesadzoną.

Społeczeństwo żydowskie w Tarnowie weźmie i w tym roku czynny udział w akcji zbiórkowej na rzecz pomocy zimowej, przy czym wierzymy, że lokalny Komitet Pomocy Zimowej będzie przestrzegał zasad równości i sprawiedliwości w odniesieniu do wszystkich obywateli pozbawionych pracy — niezależnie od ich wyznania i narodowości.

Agitacja antysemicka.

W Tarnowie endecja nigdy nie miała szczęścia. Współżycie między obywatelami różnych wyznań było też do ostatnich czasów jak najlepsze. Żydzi współpracowali we wszystkich miejskich instytucjach. Nie było bojkotu, pikiet i ulotek żydożerczych. Nie było Związku Młodej Polski, nie było oenerowców, nie było nienawiści. Tak było do ostatniego roku. Teraz jad antysemityzmu wciska się do każdej komórki życia miejskiego. W szkołach, urzędach, na ulicy—wszędzie na każdym kroku widocznym jest „postęp", Agitacja żydożercza nie napotyka na przeszkody. Na ulicach istna powódź ulotek pogromowych, pełnych kalumni i oszczerstw. W szkołach powszechnych triumfują „postronne czynniki żydożercze". Wzmaga się nasilenie antysemityzmu w Tarnowie.

Czas, by miarodajne czynniki zawczasu przeciwdziałały tej zarazie, zatruwającej współżycie obywateli, którzy mimo różnicy wyznania zgodnie współpracowali dla dobra miasta i Państwa. A w szczególności radni żydowscy winni sprawie tej bacznięjszą poświęcić uwagę.

Dr A. Ch.

O realizację istotnych i podstawowych naszych celów

Znowu w naszą świadomość wdzierają się uczucia bolesne, wywołane wiadomościami o nowych ofiarach teroru arabskiego w Erec Izrael. Jeszcze nie ochłonęliśmy po rozruchach ubiegłego roku, a już znowu dowiadujemy się, że z rąk arabskich terorystów, walczących dziko, bez żadnych hamulców etycznych, uderzają w nasze dzieło nowe ciosy. Lecz dzisiejszy stan niepokojów nie może trwać wiecznie i nie ulega kwestii, że stosunki w Erec po pewnym czasie muszą znowu uregulować się na płaszczyźnie normalnego rozwoju. A życie nie stoi w jednym miejscu, lecz rozwija się nadal, nasuwając wciąż nowe i aktualne problemy gospodarcze, polityczne, i religijne Z tego względu przypominamy dziś rolę ogólnego syjonizmu w światowej organizacji.

Pragniemy stanowić centrum ruchu syjonistycznego, rdzeń o r g a n i z a c j i, chcemy naszą siłą i znaczeniem zneutralizować centryfugalne tendencje skrajnych ugrupowań, chcemy swą mocą i wpływem decydować przy realizacji ideału syjonistycznego. I dlatego nasza ideologia opiera się na zasadach, które mogą być przez każdego Żyda wyznawane, gdy tylko stoi na gruncie odrodzenia całego narodu w Erec Izrael w formie Państwa Żydowskiego, a nie dla innych celów ubocznych, kolidujących z interesami całego narodu.

Ten nasz program ogólno-narodowy ma tysiące zwolenników w golusie, lecz nie ma ich w Erec i dlatego dotychczas nie wywarliśmy silniejszego wpływu na tok budowy w Erec. Przyczyną tego stanu jest tylko to, że ogólny syjonista najczęściej po przyjeździe do Erec, gdy niema pomocy ze strony żadnej instytucji ogólno—syjonistycznej, musi — chcąc stworzyć sobie warunki życiowe, skierować swe kroki do tych ugrupowań syjonistycznych, które tej pomocy mu udzielają. Nic też dziwnego, że skoro pomoc dają ogólnemu syjoniście tylko frakcje, a bez tej pomocy zginąłby musiał wprost z głodu, znika ogólny syjonista w szeregach tychże frakcyj.

Wysnuliśmy stąd jeden wniosek. Jeśli chcemy mieć w Erec w przyszłości naszych wyznawców, którzyby ideologię naszą wprowadzili w czyn, to należy ogólnym syjonistom dać warunki życiowe, bo inaczej nie pozostaną w naszych szeregach. Następnie stwierdziliśmy, że przez szereg lat nie udało się nam mimo usilnych starań, skłonić odnośne instytucje, aby naszym wyznawcom udzieliły odpowiedniej pomocy z funduszów ogólno—narodowych. Dzisiaj już nie pora, abyśmy znowu mieli wnikać w motywy, dla których frakcje, dysponujące tymi instytucjami nam tej pomocy udzielić nie chciały — lecz podkreślić należy, że w takim stanie rzeczy stworzenie przez nas samych środków pomocy dla ogólnych syjonistów w Erec stało się wyrazem prymitywnej konieczności życiowej.

Bez wątpienia tej pomocy najbardziej potrzeba robotnikowi ogólno-syjonistycznemu, gdyż on jest właściwym i pierwszym realizatorem ideału naszego, a w Erec nie ma możliwości realizacji, lecz tuła się z miejsca na miejsce, nie osiedlony, bez dachu nad głową, a o ile znajdziemy go przy pracy, to wykonuje ją w najcięższych warunkach i za najniższym wynagrodzeniem. Jeżeli zatem wciąż wysyłamy tego robotnika-chaluca, to chyba nie ma nic pilniejszego w naszych obowiązkach, jak postarać się dla niego o odpowiednie warunki życiowe.

Pomoc dla robotnika ogólnego syjonisty, wychowanego w naszych organizacjach chalucowych, to nasz kardynalny obowiązek, wynikający ze słusznych i logicznych przesłanek. Chodzi bowiem o chleb i dach nad głową dla pionierów ogólnego syjonizmu, a stan obecny wskazuje na to, że „periculum in mora".

Mimo, iż z wielu stron wskazywano na konieczność udzielenia pomocy naszym robotnikom, dopiero dzisiaj zdecydowały się władze ogólno—syjonistyczne naszej dzielnicy na rozpoczęcie akcji zbiórkowej, bo wiedziano, że tworzenie specjalnego funduszu jest środkiem ostatecznym i łudzono się, że może jednak frakcje rządzące funduszami ogólnymi zapewnią byt naszej młodzieży. Po wielu latach złudzeń zrozumieliśmy niestety wszyscy, że musimy ratować pozycje robotników ogólnych syjonistów, bo jutro mogą one zginąć dla ogólnego syjonizmu. I zdecydowano się na rozpoczęcie zbiórki pieniężnej specjalnie i przedewszystkiem dla robotnika ogólno-syjonistycznego.

Ogłoszenie i rozpoczęcie akcji na rzecz robotnika ogólno—syjonistycznego — to doniosły etap w rozwoju ogólnego syjonizmu, to wyraz aktywności organizacji ogólno-syjonistycznej. Niewątpliwie każdy syjonista, nie zaślepiony politycznie w swej frakcyjnej ideologii zrozumie, że chodzi o budowę pozycyj ogólno-syjonistycznych w Erec Izrael, o realizację istotnych i podstawowych naszych celów. Nadto przypuszczamy, że fundusz ten może stanie się sygnałem ostrzegawczym dla frakcyj, kierujących dzisiaj w syjoniźmie, iż nie można po macoszemu traktować młodzieży ogólno-syjonistycznej ani jej lekceważyć, skoro istnieje społeczeństwo ogólno-syjonistyczne, które troszczy się o tę młodzież i ofiarnie jej pomaga.

Fundusz Keren Haowejd Hacijoni to pierwszy widoczny czyn krajowej organizacji, zmierzający do zbudowania własnych pozycji w Erec.

Wierzymy, że te realne pozycje są jedynym sposobem do przywrócenia właściwej mocy i wartości ogólnego syjonizmu i dlatego z całą stanowczością, ochotą i zapałem pracujemy na rzecz własnych pozycyj ogólno-syjonistycznych w Erec Izrael.

Mgr M. Dintenfass.

Zjazd okręgowy ogólnych syjonistów

Celem zaktywizowania pracy syjonistycznej w okręgu tarnowskim, oraz celem pobudzenia ogólnych syjonistów do intensywnej działalności na wszystkich polach życia syjonistycznego — komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Tarnowie w porozumieniu z egzekutywą org. syjon. w Krakowie zwołał do Tarnowa na niedzielę 21 bm. zjazd okręgowy ogólnych syjonistów z następujących miejscowości: Bobowa, Brzostek, Ciężkowice, Dąbrowa, Dębica, Gromnik, Pilzno, Radomyśl Wielki, Stróże, Szczucin, Tarnów, Tuchów i Żabno.

W zjeździe weźmie udział prezes światowego związku ogólnych syjonistów tow. dr I. Schwarzbart i przewodniczący komitetu dla Keren Haowejd Hacijoni tow. mgr Leon Salpeter z Krakowa.

Porządek dzienny zjazdu jest następujący:

1] Zagajenie — prezes kom. lok. organ. syjon. w Tarnowie tow. dr A. Chomet

2] Rzeczywistość żydowska w golusie i w Palestynie — prez. św. zw. dr I. Schwarzbart.

3] Zadania i obowiązki organizacji ogólno-syjonistycznej w dobie obecnej i praca realizacyjna — tow. mgr L. Salpeter.

4] Dyskusja i wnioski.

Zjazd odbędzie się w lokalu org. syjon. przy pl. Kazimierza W. 3 i rozpocznie się o godz. 2 popoł.

Walne Zgromadzenie ŻIGS. „Samson"

Przy nader licznym udziale członków odbyło się w sobotę dnia 13 bm. XVII Doroczne Walne Zgromadzenie Samsonu. Zgromadzenie zaszczyciła swą obecnością delegacja Komitetu Lokalnego Org. Syjon z pp. prezesem dr Chometem, dr Mandlem i mgr Dintenfassem na czele.

Zagaił prezes p. dr Menderer, który w gorących słowach uczcił pamięć 5 chaluców, zamordowanych skrycie przez terorystów arabskich w Kiriat Anawim, oraz zmarłych w roku sprawozdawczym członków Towarzystwa. — Walne Zgromadzenie oddało hołd Zmarłym jednominutowym milczeniem.

Następnie przewodniczący miejscowej komisji K. K. L. p. dr Chomet wręczył dyplom wpisu do Złotej Księgi K. K. L. p. prezesowi dr Mendererowi, podkreślając w swym przemówieniu wielkie zasługi p. dra Menderera dla rozwoju Towarzystwa, poczem p. dr Menderer w serdecznych słowach podziękował za wielki zaszczyt, jaki spotkał go przez wpisanie do Złotej Księgi K. K. L.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu z zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia prezes p. dr Menderer złożył sprawozdanie ogólne z działalności Towarzystwa w roku sprawozdawczym, przy czym stwierdził, że dzięki wytrwałej pracy, mimo bardzo wielkich przeszkód osiągnięto stosunkowo dobre wyniki. Zdołano bowiem zebrać bardzo poważną kwotę na Kfar Hamakabi, tak, że Samson zajmuje pod tym względem drugie miejsce wśród żydowskich klubów w Polsce. Brano udział we wszelkich uroczystościach i manifestacjach państwowych i narodowych i znowu poważna ilość członków zdobyła Państwową Odznakę Sportową. Sprawozdawca stwierdził jednak z ubolewaniem, że mimo usilnych starań i licznych interwencyj nie zdołano uzyskać odpowiedniego terenu pod budowę nowego stadionu, którego brak daje się powszechnie odczuć.

Wyczerpujące sprawozdanie sportowe złożył wiceprezes Towarzystwa i prezes Rady Sportowej p. Fast. Sprawozdawca zaznaczył, że słabsze wyniki niektórych sekcyj przypisać należy przedewszystkiem brakowi własnego boiska. Sekcje, których rozwój nie jest uzależniony od boiska, osiągnęły bardzo poważne wyniki. W szczególności drużyna tenisa stołowego zdobyła po raz trzeci drużynowe mistrzostwo Polski, a zawodnik Schiff indywidualne wicemistrzostwo Polski. Ten sam zawodnik wziął udział jako reprezentant Polski w mistrzostwach świata w Badenie, gdzie osiągnął śliczne sukcesy. Sekcja tenisowa uzyskała zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Związku „Makkabi" w Polsce, a przez zawodnika Schiffa — mistrzostwo Krakowa i Rzeszowa.

Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik Towarzystwa p. Reich.

Odczytano następnie sprawozdanie komisji rewizyjnej, która po zbadaniu ksiąg i alegatów postawiła wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi Towarzystwa.

W d y s k u s j i stojącej na wysokim poziomie zabierali głos pp. Mandelbaum, Siegfried, dr Speiser, Kleinhändler, dr Mandel, dr Chomet, Taub, Appel, Ormian, Gutter, Argand i i., którzy poruszali sprawę stadionu i apelowali do przyszłego zarządu, by postarał się w jak najkrótszym czasie o odpowiedni teren pod budowę nowego boiska.

Wyczerpujących odpowiedzi udzielili pp. dr Menderer i Fast, poczem jednomyślnie wyrażono absolutorium ustępującemu zarządowi.

Następnie wybrano nowe władze Towarzystwa w następującym składzie: prezes— p. dr Menderer, wiceprezesi— pp. dr Seidenwerg i Fast, członkowie zarządu — pp. dr Bienenstock, Birnfeld Ch., Fleischer Z., Grabkowicz L., Gutter H., dr Katz A., Katz M., dr Mandel W., prof. Malkischer J., Ormian H., Osterweil G., Messinger H., Pomeranz A., Reich Sz., Rein J., dyr. dr Schipper E., Siegfried S. i Spiller H. Komisja rewizyjna: dr Grünberg H., dr Goldberg S. i Izraelowicz J. Sąd polubowny: dr Chomet A., Fluhr H. i inż. Reich M.

Walne Zgromadzenie uchwaliło następujące rezolucje:

1) W. Zgr. wyraża najostrzejszy protest i pogardę bandom terorystów arabskich, przeszkadzającym w odbudowie Erec Izrael i wzywa jiszuw do wytrwania w walce, zapewniając go, że ogół sportowców żydowskich w golusie czynnie będzie popierał wszelkie jego poczynania.

2) W. Zgr. przesyła serdeczne pozdrowienia członkom naszego Towarzystwa, realizującym ideał syjonistyczny w Palestynie.

3) Walne Zgr. wyraża solidarność z żyd. młodzieżą akademicką walczącą przeciw ghettu ławkowemu na wyższych uczelniach, a zarazem wyraża hołd światłym mężom nauki polskiej, którzy przeciwstawiają się wprowadzeniu ghetta ławkowego.

4) W. Zgr. stwierdza, że istnienie Towarzystwa uzależnione jest od uzyskania własnego boiska i wzywa nowo wybrany zarząd do najintensywniejszej pracy w tym kieruuku,

5) W. Zgr. stwierdza, że społeczeństwo żydowskie Tarnowa za mało wagi przykłada do wzniosłych zadań i celów Samsona i wzywa je do należytego poparcia a w szczególności do zrozumienia dla akcji na rzecz własnego boiska.

6) W. Zgr. wyraża serdeczne podziękowanie redakcji Tygodnika Żydowskiego za pomoc udzieloną Towarzystwu na łamach pisma.

Gorącym apelem przewodniczącego do dalszej intensywnej pracy wszystkich członków Towarzystwa, po odśpiewaniu Hatikwy, Walne Zgromadzenie zostało zamknięte.

Ge-Be.

Tow. Dobce Kronisch z powodu zgonu Jej Matki składa serdeczne wyrazy współczucia

Komitet lokalny Poale Syjon prawicy w Tarnowie

Apel Stow. „Cdakah"

Stowarzyszenie „Cdaka", którego celem jest wprowadzenie porządku i celowości w chaosie panującym w dobroczynności, uwalnia od plagi żebractwa, które przeszkadza i zabiera drogocenny czas pracy, a zarazem dba o to, by pieniądze przeznaczone dla celów dobroczynnych dotarły do faktycznie potrzebujących, do biedaków, chorych, niezdolnych do pracy i podupadłych, wstydzących się żebrać.

Obecnie stowarzyszenia „Cdaka" zamierza wprowadzić porządek w dobroczynności u bram cmentarza żyd., wśród mas żebraków znajdujących się tam podczas pogrzebu czy zwiedzania grobów. Jak nieodpowiednim jest widok wzburzonej, wrzeszczącej i natarczywej masy żebraków, otaczających ludzi, oddających ostatnią przysługę zmarłemu — o tym chyba pisać nie trzeba.

By położyć kres temu nieodpowiedniemu i nigdzie nie spotykanemu sposobowi wspierania ubogich, postanowiło stowarzyszenie „Cdaka" ustawić w kancelarii Zarządu cmentarza „puszkę Cdaka", by wszyscy mogli w odpowiedni sposób złożyć jałmużnę cmentarną. Kwoty te, złożone za pokwitowaniem i wciągnięte na listę ofiar cmentarnych, zostaną co pewien czas rozdzielone w najodpowiedniejszy sposób wśród biedaków.

Zwracamy się więc do społeczeństwa, by składało kwoty przeznaczone na jałmużnę cmentarną JEDYNIE W KANCELARII ZARZĄDU CMENTARZA, tak że z czasem masy natarczywych żebraków usuną się stamtąd, otrzymując w zamian pieniądze, rozdzielone z datków złożonych do puszki „Cdakah".

Przy sposobności chcemy zwrócić uwagę na wielki błąd, popełniany przez przeciwników naszego stowarzyszenia, twierdzących, że jedyną wartość ma jałmużna wręczona wprost przez ofiarodawcę biedakowi. To twierdzenie nie ma żadnego uzasadnienia w zdaniu naszych mędrców o jałmużnie. Twierdzili oni bowiem, że istnieje 8 stopni dobroczynności, z których największą wartość ma wsparcie człowieka podupadłego, którego można pewną pomocą uchronić od ubóstwa i tu też tkwi wielkie znaczenie kas „Gmilas Chasudim". Drugim zaś niemniej ważnym stopniem dobroczynności jest jałmużna udzielona biedakowi anonimowo w sposób nie wskazujący ofiarodawcy, by się nie zetknęli bezpośrednio ofiarodawca z biedakiem, jak to czyni stowarzyszenie „Cdakah". Sposób wręczania jałmużny żebrakowi bezpośrednio przez ofiarodawcę jest najmniej przez naszych mędrców polecanym sposobem popierania ubogich.

Niewątpliwie w sprzeciwie do metod pracy naszego stowarzyszenia tkwi chęć zupełnego uchylenia się od składania jałmużny.

Zresztą i logika od chaosu i nieporządku woli systematykę i porządek, ten zaś bezsprzecznie wprowadza w dobr czynność stowarzyszenie „Cdaka".

Apelujemy więc do społeczeństwa, by w czasie tak krytycznym dla Żydów pamiętało o najsłabszych, by przez popieranie tak humanitarnej instytucji jak stowarzyszenie „Cdaka" niosące pomoc biedakom, spełniało godnie swój obowiązek społeczny.

Wolf Götzler.

Samodzielna buchalterka

dla ksiąg prawidłowych, obeznana ze sprawami podatkowymi, korespondentka polsko-niemiec. ka poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje Administracja Tygodnika Żydowskiego.

L. 1906|37. Tarnów, d. 17 listopada 1937

Zarząd Gminy Wyzn. Żyd. w Tarnowie

wydzierżawi:

1. łaźnię

w Tarnowie, przy placu Dożywocie

2. prawo poboru pierza w rzeźni drobiu

na czas od 1-go stycznia 1938 do 31-go grudnia 1938 włącznie.

Oferty w kopertach zapieczętowanych z oznaczeniem przedmiotu dzierżawy składać należy do dnia 30-go listopada 1937 włącznie, w kancelarji Gminy Żydowskiej w Tarnowie, przy ul. Nowej Nr. 10, od godz. 9—13, gdzie można również przeglądnąć warunki dzierżawy.

Dr. Mieczysław Menderer
przewodniczący

L. 1907|37. Tarnów, d. 17 listopada 1937

Zarząd Gminy Wyzn. Żyd. w Tarnowie

poszukuje

1. zastępcy do wykonywania prawa poboru opłat za ubój rytualny bydła i drobiu

od dnia 1 stycznia 1938.

Zgłoszenia w kopertach zapieczętowanych składać należy do dnia 3 grudnia 1937 włącznie, w kancelarji Gminy Żydowskiej w Tarnowie, przy ul. Nowej Nr. 10, od godziny 9—13, gdzie zarazem udziela się szczegółowych informacji.

Dr. Mieczysław Menderer
przewodniczący

Z działalności Komisji K. K. L.

Lokalna komisja Żydowskiego Funduszu Narodowego w Tarnowie, która została zupełnie zreorganizowana, przystępuje do intensywnej działalności na rzez K. K. L., przy czym z zadowoleniem należy podkreślić, że w działalności tej biorą udział również starsi syjoniści ze wszystkich frakcyj, co niewątpliwie przyczyni się do znacznego powiększenia dochodów na rzecz tego funduszu.

Dla usprawnienia działalności komisji K. K. L. utworzono gdud awoda bead K. K. L. złożony z grup wydelegowanych przez wszystkie frakcje. Obecnie komisja K. K. L. przeprowadza akcję chanukową, zaś w grudniu przeprowadzona zostanie akcja puszkowa a następnie urządzony zostanie bazar na rzecz KKL.

Komisja K.K.L. ukonstytuowała się onegdaj w sposób następujący: dr A. Chomet — przewodniczący, L Kwadratstein i Ch. Kurz— wiceprzewodniczący, S. Seinwel — sekretarz, W. Goetzler — skarbnik. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani; I. Schoenwetter, S. Reich i Rand. Ponadto do komisji należą przedstawiciele organizacji młodzieży syjon. i „Wizo"

Pierwsze zebranie gdudu awoda bead Keren Kajemeth odbędzie się w sobotę 20 b. m. o godz. 3 popoł. w lokalu org. syjon. plac Kazimierza 3. Wszystkie organizacje winny wydelegować po 5 osób. Obecność wszystkich jest obowiązkowa.

O poprawę stosunków na kolej. dworcu towarowym

Tutejsze sfery kupiecko-przemysłowe od dłuższego już czasu żalą się i słusznie uskarżają na nieporządki administracyjne, panujące na kolejowym dworcu towarowym w Tarnowie w przedmiocie przewozu i dostawy towarów i kolejowego ruchu towarowego, albowiem panujące tamże w omawianej dziedzinie stosunki narażają kupców i przemysłowców na znaczne szkody materialne i przyczyniają się wydatnie do zahamowania obrotu towarowego. Bezwzględnej sanacji domaga się też wadliwe i nieodpowiednie funkcjonowanie kol. ekspedycji bagażowej na dworcu osobowym w Tarnowie. Kwestia usprawnienia kolejowego ruchu towarowego na dworcu towarowym w Tarnowie była obszernie omawiana i dyskutowana na konferencji gospodarczej w Tarnowie, odbytej w listopadzie 1936 przy udziale władz kolejowych i delegatów Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, na której energicznie wystąpiono z żądaniami poprawy stosunków kolejowych w dziedzinie przewozu towarów w sensie niżej przytoczonych postulatów. Z odnośnymi memoriałami w sprawie usunięcia niedomagań przewozowych oraz usprawnienia obrotu kolejowego i przystosowania tegoż do potrzeb gospodarczych i komunikacyjnych sfer kupieckich i przemysłowych w Tarnowie wystąpiło też jeszcze przed kilkoma miesiącami do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie tut. Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców, domagające się:

1) Technicznego usprawnienia i przyspieszenia wysyłki bagaży kolejowych.

2) Zainstalowania aparatu telefonicznego w kolejowej ekspedycji towarowej oraz w westybulu kolejowego dworca osobowego w Tarnowie.

3) Powiększenia personelu przy wyładowywaniu przesyłek drobnicowych oraz szybszego dostawiania wagonów na rampę celem wyładowywania przesyłek wagonowych.

4) Poprawienia drogi dojazdowej do towarowej stacji wyładowczej w Tarnowie i lepszego oświetlenia rampy towarowej

5) Respektowania ubezpieczonego przez wysyłającego terminu dostawy przesyłek wagonowych.

Powyższe postulaty kupiectwa zostały należycie w przedmiotowych memoriałach umotywowane i mimo to dotąd sprawność obsługi kolejowej w omawianych dziedzinach nie doznała żadnej poprawy. Czas najwyższy, by miarodajne czynniki w drodze nadzoru w te luki i niedociągnięcia odnośnie kolejowego ruchu towarowego wglądnęły i zlikwidowały je ostatecznie w myśl słusznych dezyderatów tut. sfer kupieckich i przemysłowych cyt. memoriałem objętych.

Podziękowanie

Za ofiarowane podwieczorki dla dzieci z Ochronki Żydowskiej dziękuje serdecznie WP. drom Mendererom, drom Chometom I. D. Ungerom, prof. Zwecherom, Langerom, E. Lichtblauom, Henrykom Fluhrom, E. Steuerom, drom Aderom, M. Balsamom, drom Blumenfeldom, Ch. Bellerom, E. Blumenkranzom E. Gansom, H. Ederom, W. Götzlerom, S. Djntenfassom, R. Bellerom, drom Muskatenblitom, drom Feiwlom i drom Eisenom

Zarząd Ochronki Żydowskiej w Tarnowie.

Koledze Dawidowi Weissowi składają serdeczne gratulacje z okazji jego zaręczyn z p. Polą Speiser z Krakowa

Hersz Weiss, Mojżesz i Markus Schnurowie

Z okazji zaręczn kolegi Romka Schachnera z p. Selmą Adler z Rzeszowa serdecznie gratulują

Zygmunt Schönberg, Markus Schnur
Leser Feigenbaum, Chune Rossner.

Z okazji zaślubin p. Inż. Jana Orschützera z p. Anną Grossbard z Nowego Sącza serdecznie gratulują

A. Steinbokowie.

Podziękowanie

„Komitet Obywatelski“ i Stow. Żydow. Słuch. U. J. „Ognisko“ w Tarnowie, składają serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia Tygod. Akademika Żydowskiego, a w szczególności: W. P. P. Dyr. Aberdamowi Ch., Mgr. Aszkenazównie, Dr. Drillichowej, Dyr. Einspruchowej, Fenichlowi Zyg., Gelbowej R, Götzlerowi W., Gingerowi, Holländrowi H. Hudesowi, Inslerowi, Dyr. Lieblichowi, Inż. Langerowej, Mondscheinowej E., Perlbergowej Br., Dr. Reinowi S., Schwanenfeldowi M. Dyr. Schönwetterowi I., Mgr. Spielmanowi H. Dr. Wassermanowi.

Za Komitet Obywatelski
J. Fast sekret. **Dr M. Menderer** przewod.

Za Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko“ w Tarnowie
Rawner W. sekretarz **Schönberg N.** prezes

Podziękowanie

Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko“ w Tarnowie wyraża serdeczne podziękowanie Komitetowi Lokalnemu Org. Syjon. w Tarnowie za zorganizowanie Tygod. Akad. Żyd. oraz prezesowi Żyd. Gminy Wyzn. Dr. Mieczysławowj Mendererowi i Józefowi Fastowi za ich ofiarną pracę przy przeprowadzeniu tejże akcji

Za Zarząd
Rawner W. sekretarz **Schönberg N.** prezes

Podziękowanie

WP. Drowi L. Feiwlowi, ginekologowi w Tarnowie przy ul. Krakowskiej. oraz akuszerce EWIE ZWICK za skuteczną i umiejętną pomoc przy porodzie naszego syna, składamy serdeczne podziękowanie

MITTLEROWIE

Z okazji zaręczyn Dawida Weissa z p. Polą Speiser z Krakowa, serdecznie gratulują

Janek Batist i Mundek Samet.

„Kupujcie tam, gdzie jest taniej a zaoszczędzone pieniądze złóżcie w PKO“

Takie napisy, jak donoszą nam, ukazały się w wystawach sklepów żydowskich w niektórych miasteczkach.

Ma to być odpowiedź na wywieszenie przez chrześcijańskich kupców szyldzików z napisem: „sklep chrześcijański“ „kupuj u chrześcijan“.

Wystawa obrazów i grafik Abby Fenichla

Prawdziwe przeżycie dla inteligencji naszego miasta stanowi trwająca obecnie wystawa obrazów i grafik żydowskiego artysty-malarza Abby Fenichla. Dnia 11 listopada br. nastąpiło uroczyste jej otwarcie w obecności licznie zgromadzonej publiczności, którą przywitał pięknym przemówieniem dr W. Schenkel, podnosząc poważne walory dorobku artystycznego młodego malarza, świadczące o nieprzeciętnym talencie i wysokiej kulturze artystycznej.

Wystawione dzieła — plon kilkuletniej pracy — dadzą się podzielić na trzy odrębne działy; Na pierwszy plan wysuwają się obrazy olejne — portrety, pejzaże, „martwe natury“, odznaczające się niecodzienną jak u młodego artysty oryginalnością i różnorodnością faktury malarskiej i podejści a do tematu. Osobny ciekawy i bogaty to dział grafik i rysunków, stanowiący ulubiony rodzaj artysty. W grafice ogromne bogactwo i opanowanie różnorodnej techniki: miedzioryty, drzeworyty, akwaforty i td.

Wystawa obejmuje jeszcze jeden dział, rzadki w malarstwie żydowskim, w którym ze względu na swój rodzaj stanowi nowość. Dział ten należy do malarstwa monumentalnego, a jest nim polichromia synagogalna. Należy tu podnieść z radością i uznaniem fakt, że po raz pierwszy rozpisano konkurs na polichromię bóżnicy, a to zabytkowej bóżnicy w Przemyślu z XVI w. w stylu renesansowym, konkurs, w którym wzięli udział polscy artyści malarze bez względu na wyznanie. Wystawa nasza przynosi trzy projekty owej polichromii pędzla p. Fenichla, wyróżnione na konkursie pierwszą nagrodą. Owe projekty to istna skarbnica motywów żydowskich, zebranych z różnych źródeł (nagrobków, świeczników itd.), a dostosowanych ściśle do architektury synagogi. Całość imponująca świadczy o wywiązaniu się z zadania, podyktowanego przez styl bóżnicy.

Wystawa prac Abby Fenichla jest niezwykle udaną imprezą, która przez swój wysoki poziom artystyczny jest niecodziennym wydarzeniem w życiu naszego miasta. Winna się ona spotkać z zainteresowaniem najszerszych kół naszej inteligencji, bo wyrywa ona z szarego, monotonnego życia prowincji i daje wysokiej miary przeżycia estetyczne w zetknięciu z prawdziwym pięknem.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 12 do 4.— do dnia 24 listopada b. r. w sali szkoły powszechnej Tow. „Safa Berura“ na parterze. Dr J. W.

Odznaczeni

Z okazji święta Niepodległości cały szereg obywateli na terenie Tarnowa i powiatu tarnowskiego otrzymał odznaczenia za zasługi na różnych polach pracy publicznej i społecznej. Poniżej podajemy spis osób odznaczonych:

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: Roman Ks. Sanguszko, dr Stanisław Goździewski, dr Michał Chodyniecki i dyr. Teodor Szypuła.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: Buben, kierownik wydziału śledczego, Inż. Kazimierz Korkiewicz — Inspektor Pracy, Marian Wisz — urzędnik pocztowy, Helena Pawłowska — żona notariusza z Tuchowa, Blachowicz Feliks, Kazimierz Ganciarczyk — urzędnik starostwa, Adolf Bolek — profesor gimnazjalny, inż. Artur Krzetuski Mościce, Inż. Józef Czajka — naczelnik urzędu katastralnego.

Bronzowy Krzyż Zasługi otrzymali; Wincenty Obal, Stanisław Madej — st. przod. P. P. w Tuchowie, Franciszek Halski, Piotr Wiśniewski — urzędnik Magistratu.

Oprócz tego 41 osób z okolicznych wsi otrzymało medale za ratowanie ginących.

Kronika

Ze Stowarz. Kupców i Przemysłowców w Tarnowie. W sobotę 13 bm. odbyło się w Stowarzyszeniu Kupców żałobne posiedzenie Wydziału celem uczczenia pamięci zmarłego w dniu 11 listopada br. błp. Samuela Schächtera, długoletniego prezesa krak. Stowarzyszenia Kupców i Związku Stow. Kupieckich Małop. Zach. oraz niestrudzonego orędownika słusznych spraw żydowskiego kupiectwa, Wydział wysłał telegram kondolencyjny do Krak. Stow. Kupców oraz wydelegował na pogrzeb do Krakowa pp. S. Dintenfassa, D. Seidena i mgra H. Spielmana.

Na wniosek gminy wyznaniowej żydowskiej w Tarnowie p. dr Salomon Goldberg został zamianowany członkiem powiatowej Rady Szkolnej.

Echa prowokacji w szkole powszechnej.
Uczenica Czesława W., która w szkole powszechnej im. Konarskiego podrzuciła kartkę z podpisem uczenicy żydowskiej R. została ukarana przez władze szkolne a uczenica żydowska otrzymała wobec wszystkich uczenic klasy pełne zadośćuczynienie, przy czym należy nadmienić, że powyższa uczenica żydowska R., której podpis rzekomo znajdował się na kartce zapisanej antypaństwowymi wyrażeniami jest najlepszą uczenicą w klasie i w dniu tegorocznego Święta Niepodległości 11 bm. jako jedyna uczenica klasy deklamowała na poranku szkolnym. W szkole bowiem im. Konarskiego panują pod względem traktowania żydowskich dzieci szkolnych stosunki bardzo kulturalne, gdyż tak kierowniczka tej szkoły p. Bodzoniówna, która jest osobą godną i bardzo szlachetną jak i grono nauczycielskie odnoszą się równomiernie i sprawiedliwie do wszystkich dzieci bez różnicy wyznania i narodowości, a objawy prowokacji i agitacji żydożerczej, przenikające do dzieci szkolnych są wynikiem postronnych wpływów pozaszkolnych. Rzeczą tedy czynników szkolnych jest silniej przeciwdziałać tym zgubnym i zatruwającym młode dusze wpływom pozaszkolnym.

Zalew ulotek antysemickich. W ostatnim tygodniu Tarnów został zasypany literaturą żydożerczą. Na ulicach rozdawano ulotki endeckie i Związku Młodej Polski. Treść tych ulotek jest tak ohydna i obrzydliwa, że nie warto nawet polemizować. Zwracamy jednak uwagę władzy administracyjnej na ten zalew literatury żydożerczej i apelujemy, aby nie dopuściła do zatruwania atmosfery na naszym terenie jadem nienawiści wobec ludności żydowskiej.

Zebranie organizacyjne Komitetu Pomocy Zimowej odbyło się we czwartek 18 b. m. z inicjatywy p. starosty Syski.

Ozon w Mościcach. W niedzielę 14 bm. odbyło się w Mościcach pod przewodnictwem dyr. inż. Wowkonowicza zebranie organizacyjne Ozonu. Po przemówieniach wybrano zarząd z inż. Kubińskim na czele.

Bnej Syjon. W sobotę, dnia 20 bm. o godzinie 3·30 odbędzie się plenarne zebranie. Uprasza się wszystkich członków o bezwzględne przybycie. W poniedziałek 22 bm. o godz. 8·45 odbędzie się posiedzenie Zarządu.

Staraniem Ezry Chalucowej zostanie odegrany w piątek dnia 19 b. m. o godz. 8-mej w sali Gwiazda-Stern — „Golem“ H. Lejwika. Dochód przeznaczony dla plug. hachsz.

Posiedzenie Kom. Lok. Ezry Chalucowej odbędzie się w poniedziałek dnia 22 b. m. o godz. 8-mej w lokalu Org. Syjon. pl. Kazimierza 3.

Wizo. We wtorek 23 bm. odbędzie się herbatka o godz. 4·30 z referatem p. Goldy Moslowej na temat „Baruch Spinoza“. Goście mile widziani. Posiedzenie jak zwykle w poniedziałek o 8-mej.

Młode Wizo. W sobotę dnia 20 bm. punktualnie o godz. 3 odbędzie się plenarne zebranie z referatem p. E. Mondscheinowej. — Niedziela 21 bm. o godzinie 8 wiecz posiedzenie wydziału. Członkinie są proszone o punktualne przybycie.

Liga Pracującej Palestyny. W piątek 19 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Hitachdut odbędzie się zebranie członków. — W niedzielę 21 o godz. 8 wieczór odbędzie się w lokalu Hitachdut przy ul. Goldhamera 5 akademia żałobna ku czci poległych 5-ciu towarzyszy na polu pracy w Erec Israel.

Zarząd Patronatu nad plugą Gordonia. W piątek 19 bm. o godzinie 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie patronatu.

Krwawy napad. Ludwik Flink uczeń VI kl. szk. im. Brodzińskiego został onegdaj przed budynkiem szkolnym w godzinach przedpołudniowych ugodzony przez nieznanego narazie sprawcę nożem w plecy i tylko dzięki temu, że chłopak był ubrany w grube palto, nie doszło do poważnych następstw. Pierwszej pomocy rannemu chłopcu udzielił p. dr Weiss.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł. 1/2 str. 175 zł. 1/4 str. 90 zł. 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł. 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100 % drożej. Drobne za słowo. Prenumerata: Miesięcznie zł. 1·10, kwartalnie zł. 3·30, półrocznie zł. 6·60, rocznie 13·20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł. 1·50.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem O. M. Wolfa w Tarnowie, Lwowska 4